



dr hab. Mirosław Kowalski, prof. UZ
Uniwersytet Zielonogórski – Wydział Nauk Społecznych
(University of Zielona Góra – Faculty of Social Sciences)
65-762 Zielona Góra, al. Wojska Polskiego 69

.....
e-mail: M.Kowalski@ipp.uz.zgora.pl tel. +48/601 87 24 90

Zielona Góra, 16 września 2022 roku

Stosownie do art. 13 ust. 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz. 1789), rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Natomiast, zgodnie z § 6 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 roku w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz. U. poz. 261), recenzja powinna zawierać szczegółowo uzasadnioną ocenę spełnienia przez rozprawę doktorską warunków określonych w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki.

Recenzja dysertacji doktorskiej autorstwa pani mgr Małgorzaty Świerk, pt. *Cierpienie w kontekście wychowania. Analiza zagadnienia na przykładzie doświadczeń rodziców dzieci z niepełnosprawnością*, napisanej pod kierunkiem naukowym pani dr hab. Beaty Ecler-Nocoń prof. UŚ; przewidzianej do publicznej obrony na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; Katowice 2022; ss. 205.

W oparciu o Uchwałę Rady Naukowej Instytutu Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego z dnia 5 lipca 2022 roku, zlecającą przygotowanie stosownej recenzji/oceny przedmiotowej dysertacji doktorskiej, szczegółowo zapoznano się z tekstem przekazanego opracowania.

Dysertacja doktorska została poddana analizie i ocenie ze względu na kryteria formalne, tj. m.in.: adekwatności treści rozprawy do jej tematu, struktury pracy - kolejności następujących po sobie części, kompletności zawartych w nich tez, poprawności

języka naukowego pedagogiki, adekwatności źródeł wykorzystanych w pracy oraz poprawności ich zapisu. W zakresie kryteriów merytorycznych wzięto po uwagę warstwę treściową pracy, opis kategorii poznawczych, spójność pomiędzy poszczególnymi częściami pracy. W odniesieniu do części metodologicznej poddano analizie sformułowanie celów badań własnych, problematyki badawczej oraz adekwatność dobranych metod i technik badań społecznych do wskazanego celu i przedmiotu badań. Zaopiniowany zostanie również wkład, jaki wnosi praca doktorska, w rozwój dyscypliny naukowej pedagogika oraz jej subdyscyplin. Recenzja w końcowej części zawiera konkluzję konieczną dla dalszych etapów procedowania w postępowaniu o nadanie stopnia doktora.

Analiza dysertacji nasunęła pewne uwagi, tudzież spostrzeżenia (przede wszystkim o charakterze polemicznym), które przedstawiono zgodnie z *autorskim* schematem opracowania niniejszej oceny.

Refleksje wstępne

Przedstawiona do recenzji praca doktorska pani mgr Małgorzaty Świerk, przygotowana pod kierunkiem naukowym pani dr hab. Beaty Ecler-Nocoń prof. UŚ, to projekt rzadko spotykany wśród dysertacji doktorskich. Stanowi bowiem interpretacje, refleksje, oceny i analizy badacza, będącego jednocześnie głęboko zanurzonym w analizowaną problematykę – badacza-praktyka. Mamy tu więc do czynienia z dysertacją, która w pełni wpisuje się w specyfikę dyscypliny, jaką jest pedagogika (a w szczególności jej subdyscypliny: teorię wychowania, pedagogikę społeczną/pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą/). Autorka bowiem – z jednej strony – dąży do budowania wiedzy wyjaśniającej rolę oddziaływań wychowawczych mogących mieć znaczenie dla sposobu przeżywania nieuniknionego cierpienia, z drugiej zaś – wzbogaca praktykę poprzez budowanie i / lub pogłębianie świadomości ludzi w zakresie ich działań, wykorzystujących tę wiedzę. Zatem, recenzowana praca doktorska – pomimo wielu inter i transdyscyplinarnych, wielowymiarowych badań nad wychowaniem oraz cierpieniem – może być dowodem na znaczenie integracji poznawania i zmieniania codziennych praktyk społeczno-edukacyjnych.

Już na wstępie niniejszej opinii, warto podkreślić nowatorskie ujęcie eksplorowanego problemu – w aspekcie próby opisu fenomenu cierpienia w kontekście pedagogicznym, oraz – co niezwykle istotne - wielość wykorzystanych źródeł z obszarów fenomenologii i hermeneutyki. Jednocześnie warto zwrócić uwagę, iż Doktorantka podjęła się w prowadzonych przez siebie penetracjach teoretyczno-badawczych kluczowego (o znaczeniu praktycznym) zagadnienia z dziedziny szeroko postrzeganej praktyki

społeczno-pedagogicznej (z obszaru m.in. wychowania i pedagogiki społecznej), jakie stanowią w szczególności:

- po pierwsze, próba rozpoznania oddziaływań wychowawczych mogących mieć znaczenie dla sposobu przeżywania nieuniknionego cierpienia;
- po drugie, próba opisu fenomenu cierpienia w kontekście pedagogicznym;
- po trzecie, próba ustalenia wskazań pedagogicznych mogących przygotować dziecko na doświadczenie nieuniknionego cierpienia.

Wyniki prowadzonych systematyzacji - jak również sformułowanych uogólnień, wniosków teoretycznych oraz eksplikacji badawczych, ze względu na praktyczno - społeczne i głęboko humanistyczne implikacje podejmowanych zagadnień (a posiadający wysoki walor użyteczności społeczno-edukacyjnej, determinujący wykorzystanie wiedzy, wyników analiz i refleksji m.in. w praktycznym wymiarze świadomego i zorganizowanego działania pedagogicznego), niewątpliwie zasługują na bardzo wnikliwą uwagę.

Ocena rozprawy

Praca, licząca 205 stron, ma logicznie skonstruowaną strukturę i składa się (w ramach wyodrębnionego podziału struktury spisu treści) z: wstępu; sześciu rozdziałów (w tym 20 podrozdziałów); bibliografii, aneksu. Biorąc pod uwagę merytoryczną zawartość pracy, taki podział - jak najbardziej - jest uzasadniony.

Zanim przedstawiona zostanie opinia poszczególnych części pracy, warto przedłożyć uwagę natury ogólnej. Dotyczy ona samego tytułu. Jak należy - z perspektywy wskazanych w pracy m.in. celów badań i problemów badawczych - interpretować część tytułu dysertacji tj. *Cierpienie w kontekście wychowania*. Czy (a może, w jakim stopniu?) słowo „kontekst” zostało użyte do zakomunikowania zależności jednego zjawiska od innego, danego zdarzenia od splotu innych zdarzeń? Wyobrażenie kontekstu narzuca pewien sposób postrzegania i myślenia. Obserwuje się wówczas, jak język działa w danej konsytuacji (zdanie, lub szerzej - tekst, stanowi zmienną). A możliwe jest przecież także spojrzenie odwrotne - jak dany tekst jest rozumiany w różnych konsytuacjach (konsytuacja stanowi zmienną). A może w prezentowanym ujęciu tematycznym tj. *Cierpienie w kontekście wychowania*, kryje się również istotne założenie odnośnie do samego kontekstu? Czytelnik dysertacji zakłada, iż informacje kontekstowe niezbędne do prawidłowej interpretacji komunikatu są dostępne, w postaci dodatkowych informacji pomocnych w odkryciu intencji Autorki doktoratu tj. treści drugiej części tytułu: *Analiza zagadnienia na przykładzie doświadczeń rodziców dzieci z niepełnosprawnością*. Przy

czym, w przypadku powyższego ogólnego opisu i tak należy skorelować tytuł z celami badań i problemami badawczymi.

Zdaję sobie sprawę z trudności sformułowania jednoznacznego tytułu, obejmującego w pełni wszystkie aspekty prowadzonych badań. Dlatego też doceniam zasygnalizowanie we *Wstępie* dysertacji zakresów realizowanych badań i podkreślenie celowości takiego ich układu.

Ponieważ w pracy Doktorantka wyodrębniła cztery wiodące obszary tj.: pierwszy, *Epistemologia cierpienia*, *Wychowanie w perspektywie cierpienia rodziców dzieci z niepełnosprawnością*, drugi, *Teoretyczno-metodologiczne założenia badań empirycznych*; kolejny, *Doświadczenia dzieciństwa w świetle biografii w kontekście przeżywanego cierpienia*; *Doświadczenia dzieciństwa a przeżywanie cierpienia – na podstawie analiz narracji* i ostatni *Pedagogia wychowania do umiejętności radzenia sobie z cierpieniem – implikacje badań własnych* - poniższa część recenzji, po przedłożonej już refleksji wstępnej, również będzie się składała z czterech odsłon.

Do pierwszej części (w zakresie stron 7-47) – w ramach teoretycznej podstawy pracy doktorskiej - zaliczono dwa wyodrębnione rozdziały. Doktorantka opierając się na trafnie dobranej literaturze przedmiotu, w sposób klarowny i spójny prezentuje m.in. znaczenie kluczowego pojęcia używanego w dysertacji - cierpienia; doświadczenie cierpienia jako jednego z możliwych uwarunkowań rozwoju jednostki; przygotowanie do zmierzenia się z cierpieniem jako jednego z możliwych celów (wartości) wychowania człowieka oraz obrazuje rodziców dzieci z niepełnosprawnością w kontekście cierpienia.

W tej części opinii, konieczne jest wskazanie słabości konstrukcji teoretycznych, podkreślając – z jednej strony – dezaktualizację niektórych założeń – z drugiej zaś – wskazując na fakt, iż stworzony aparat teoretyczno-terminologiczny tylko częściowo pozwala na dalszą twórczą rozbudowę teorii, w szczególności jej czasową i przestrzenną kontekstualizację. Wskazane jest zwrócenie uwagi na m.in.:

- po pierwsze, ujęcie w szerszym zakresie (mając na uwadze tytuł i zakres treściowy dysertacji) kategorii wychowania (bazującej na m.in. koncepcji personalistycznej, mając na uwadze antropologię personalistyczną);
- po drugie, jednoznacznego wskazania i opisanie – a nie rzadko w literaturze przedmiotu przywoływanego - kryzysu wychowania, którego źródła – poza uwarunkowaniami ogólnospołecznymi i cywilizacyjnymi – wydają się tkwić w niej samej i w leżących u jej podstaw ideach i koncepcjach, a nade wszystko w jej wielotorowości, izolacji i wewnętrznej dezintegracji. W rzeczy samej np.

uwzględnienie podmiotowości jednostki staje się być nie podlegającym dyskusji prawem, z drugiej zaś, trudno przeoczyć symptomy deprecjacji tej podmiotowości w wielu obszarach i na wielu poziomach;

- po trzecie, próbę podsumowania (o charakterze sprawozdawczym - w ramach końcowej części), najistotniejszych treści przywoływanych w recenzowanej części dysertacji (niniejsza sugestia dotyczy wszystkich części recenzowanego opracowania).

Dokonując oceny tego fragmentu rozprawy zwrócono uwagę, iż logikę narracji w tej części opracowania wyznacza niewątpliwie kategoria *cierpienie* na poziomie makro, mezo oraz mikrostrukturalnym. Ten ostatni aspekt uznano za najbardziej wartościowy dla pedagogiki jako dyscypliny naukowej. Ujawnia się tu wrażliwość Doktorantki na nowe podejścia do problematyki *cierpienia* w przestrzeni społecznej (z elementami konieczności budowania poczucia integralności osoby ludzkiej – w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym), tożsamości aksjologicznej człowieka, a także umiejętność analizy podjętego problemu w szerokim, społecznym i kulturowym kontekście, co świadczy o nabytych przez Autorkę kompetencjach w zakresie m.in. prowadzenia akademickiego dyskursu. Jest to część napisana w sposób komunikatywny, w odniesieniu do adekwatnej do poruszanej problematyki w literaturze.

Pierwsze dwa rozdziały (pierwszej, wskazanej części) – będące wprowadzeniem do badań własnych, obejmujące bardzo szerokie, wielowątkowe i wielopłaszczyznowe analizy literaturowe, same w sobie – mogą być potraktowane jako ważny i badawczy element dysertacji doktorskiej. Zarysowana wyraźnie perspektywa społeczno - pedagogiczna – w zakresie przywoływanych wątków teoretycznych – wyznaczyła myślenie Doktorantki w czasie prowadzonych badań oraz stworzyła podstawę do uogólnień, analiz i interpretacji uzyskanych wyników. Warto podkreślić również i to, iż Autorka nie stała się swoistą ofiarą „tradycyjnego” dyskursu dominującego zwłaszcza w pedagogice normatywnej i polskiej literaturze z obszaru nauk społecznych. Autorki, a oparte na literaturze przedmiotu poglądy i przekonania o charakterze porównawczo–analitycznym (rzadziej analizy i refleksje krytyczne), podkreślają *dojrzałość naukową* oraz wielozakresowe i wielopoziomowe zainteresowania badawcze. W rzeczy samej, próba ukazania wzajemnych relacji pomiędzy odmiennymi rzeczywistościami społeczno-kulturowymi i ich uwarunkowaniami – w aspekcie cierpienia człowieka, świadczy – w perspektywie przywołanych koncepcji i wyników badań teoretyczno-empirycznych (uzupełniających się, ale i niejednokrotnie przeciwstawnych czy wykluczających się) o rzetelności i uczciwości intelektualnej Autorki.

Do drugiej części pracy (w zakresie stron 48-72) – w ramach teoretyczno-metodologicznych założeń badań empirycznych - zaliczono cztery wyodrębnione rozdziały. Autorka dokładnie i rzetelnie przedstawiła kolejne etapy konstruowania procesu badawczego: od sformułowania problemów, poprzez uzasadnienie doboru metod i sposobu analizy wyników. Mgr Małgorzata Świerk wskazała następujący problem główny: *„Jakie jest doświadczenie przeżywania cierpienia rodziców związane z niepełnosprawnością ich dziecka w perspektywie ich życia?”* (s. 48). Zatem, czy można wnioskować, że Autorka będzie dążyła do uzyskania odpowiedzi na pytania odnoszące się do celu poznawczego dysertacji, tj. *próby rozpoznania oddziaływań wychowawczych mogących mieć znaczenie dla sposobu przeżywania nieuniknionego cierpienia* (s. 48)?

Jednocześnie mgr Małgorzata Świerk pisze: *Celem projektowanych badań jest wskazanie, w jaki sposób zgromadzone doświadczenia w toku rozwoju jednostki mogą mieć znaczenie dla przeżywania cierpienia, a także rozważenie fenomenu cierpienia w perspektywie rozwoju jednostki* (s. 5), tj. rozwoju osobowego(?) w zakresie np. emocjonalnym, duchowym, moralnym? W tym miejscu wskazane jest – jak się wydaje – dookreślenie ludzkiego sposobu rozumowania (przede wszystkim w aspekcie opisywania owego, przeżywanego cierpienia). Zatem, czy – mając na względzie rekonstrukcję i zrozumienie określonych doświadczeń badanych - np. czy owe mechanizmy rozumowania dotyczyły podejścia związanego z logiką formalną (Piaget, Henle), logiką naturalną (Braine, Rips) czy też logiką pozaracjonalną (Evans)?

W moim przekonaniu, Doktorantka dokonała właściwego wyboru podejścia badawczego dla określonego przez siebie celu badań i głównego problemu badawczego. Warte podkreślenia jest to, iż Autorka tworząc problemy badawcze nie uległa jednostronności myślenia, i nie starała się jednoznacznie wskazać, że przeżywanie cierpienia – jest nacechowane tylko negatywnie. W rzeczy samej zakres treściowy postawionych pytań ma również – co jest nadzwyczaj cenne - walor neutralny i może być używany do celów, które możemy uznać za pozytywne, jak i negatywne. Na podstawie analizy części metodologicznej pracy doktorskiej, należy również podkreślić, że Doktorantka miała pełną świadomość, iż podejmowane decyzje metodologiczne, poczynwszy od budowania koncepcji badania, poprzez dobór metod i technik, a na analizie zebranego materiału skończywszy - nie są neutralne. Te decyzje były świadome, poprzedzone analizą możliwych konsekwencji oraz jawne, ponieważ bezpośrednio odniosły się do rodzaju i jakości analizowanego materiału, trafności ocen/opinii/wniosków, a przede wszystkim rzutowały na to, jakiego rodzaju sądy można na ich podstawie formułować, do czego je wykorzystywać oraz w jakim stopniu odnosić do teorii, a w jakim do praktyki społecznej.

Struktura części metodologicznej jest poprawna. Autorka poprawnie operuje podstawową terminologią, stara się unikać zawiłych i niejednoznacznych sformułowań, co czyni tekst przejrzystym i wiarygodnym. Jednocześnie warto zaznaczyć, że charakter tej części opracowania jest rezultatem konsekwentnie realizowanych założeń, które nie pozwoliły badaczce na popadnięcie w niebezpieczeństwo idiografizmu. Ograniczenia czasowe wynikające z tempa dokonujących się przeobrażeń mogą przecież – a niejednokrotnie tak się dzieje na gruncie nauk humanistycznych, a przede wszystkim społecznych – prowadzić do nieuporządkowanej i przypadkowej dokumentacji. Owe niebezpieczeństwo idiografizmu nie jest przecież tylko sprawą empatii jakościowej, którą Doktorantka – w sposób wysoce zadawalający stosuje, ale również występuje ona w badaniach o intencji ilościowej. W zrealizowanym przedsięwzięciu badawczym zastosowano badania określonego układu społecznego. Przy czym – co warto podkreślić – nie polegały one li tylko na specyficznych aktywnościach badawczych, lecz, co staje się szczególnie widoczne w świetle uzyskanych rezultatów – na „specjalnym” sposobie organizowania danych społecznych przez Doktorantkę, tak, aby jednocześnie podkreślić charakter badanego układu społecznego.

Pod refleksję, polemicznie, warto poddać:

- po pierwsze – czy narracje badanych, ich historie życia bądź biografie są czymś rzeczywistym? Czymś, co naprawdę istnieje jako autonomiczna konfiguracja (sekwencyjnych, rywalizujących ze sobą i/lub wzajemnie się wspierających) indywidualnych procesów społecznych zmieniających życie jednostki? **W jakim stopniu indywidualne procesy społeczne (w tym – oczywiście, doświadczenia życiowe) są ściśle powiązane z narzędziami narracyjnego przedstawienia własnej historii życia?** Narracyjne czynności językowe są jedynie środkiem wyrażania procesów biograficznych (doświadczeń życiowych), a nie samymi tymi procesami, a dodatkowo wkraczają w nie mechanizmy ***przesłaniania i racjonalizacji***. **Zatem, czy istnieje ścisły związek pomiędzy odpowiednimi doświadczeniami życiowymi (procesami społeczno-biograficznymi) a ich narracyjnym odtwarzaniem?**

- po drugie, na ile owe doświadczenia życiowe wpisują się w historię życia jako ***sekwencję*** czy też konfigurację społeczno-biograficznych procesów przebiegu życia (przebieg życia - pojęcie podstawowe w stosunku do historii życia i biografii), a na ile w (auto)biografie – czyli narracyjne prezentacje tych procesów?

Refleksje natury ogólnej.

Pierwsza. Historię życia jako narrację należy wyobrazić sobie jako uporządkowaną sekwencję osobistych doświadczeń, a zatem i owe uporządkowanie związane jest z rozwojem tożsamości dysponenta-narratora biografii. Najważniejszymi zasadami porządkującymi historię życia (doświadczenia życiowe) są biograficzne struktury procesowe, do których zaliczyć należy: a) biograficzne schematy działania (lub biograficzne plany działania); b) **trajektorie**; c) instytucjonalne wzorce oczekiwań (lub instytucjonalne wzorce normatywne); d) metamorfozę (twórczą przemianę tożsamości biograficznej). Fritz Schütze (zob.: Alicja Rokuszevska-Pawełek, *Miejsce biografii w socjologii interpretatywnej. Program socjologii biografistycznej F. Schutzego*, ASK, 1996, nr 1; Kaja Kaźmierska (red.), *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, Wydawnictwo Nomos, Kraków 2012) wskazuje, że na historię życia człowieka można spojrzeć jako sekwencyjny spłot – wymienionych powyżej - biograficznych struktur procesowych. Zatem, mając na względzie, że autobiografia odzwierciedla, czy też wyraża rzeczywistość społeczną w sposób refraktywny (czasem wyłącznie symptomatyczny), wskazane jest – ze względów strategiczno-badawczych – analityczne uwrażliwienie na biograficzne struktury procesowe. Jednocześnie warto zauważyć, że pragmatyczna refrakcja oznacza, że występujące sformułowania powinny zostać analitycznie odniesione do kontekstowego tła tych doświadczeń, kontekstu ich powstawania i użycia oraz do kontekstu ich późniejszego zastosowania, funkcji społecznej i znaczącej ogólnej struktury biografii czy działania. Zaś koncepcję trajektorii – jako zjawiska w sensie ścisłym biograficznego - można pojmować jako uogólnioną historię naturalną pojawiania się nieładu w procesach społecznych. Ów bezład charakteryzuje *warunkowa istotność* lub *warunkowa odpowiedność* (Robert E. Park, przedruk w: Charles Evans Hughes i In. (red.) *The Collected Papers of Robert Ezra Park*, t. 3, Arno Press, New York 1974, s. 34-37). Chodzi tu o określoną zależność między fazami (**w wersji ang. stadiami**) działania. Fazy wcześniejsze określają zbiór możliwy do wyboru postaci działania w fazie następnej. Zatem, mamy tu do czynienia z sekwencyjnymi ograniczeniami swobody wyboru – łańcuchowym warunkowaniem jako podstawową relacją między fazami procesów historii naturalnej bezładu społecznego (również według Fritza Schütze).

Druga. Nie jest tak, że posługujemy się przyjętą koncepcją trajektorii, którą narzucamy na dane empiryczne. Analizując narrację należy być otwartym na procesy społeczne i biograficzne ujawniające się w treści i cechach formalnych. „Trajektorium” jest pojęciem bardzo abstrakcyjnym i jednocześnie mocno zakorzenionym w danych empirycznych. Istnieją formalne (intencjonalne i symptomatyczne) wskaźniki trajektorii np.: rozwinięte

sekwencje argumentacyjne skierowane ku samemu sobie; komentarze jednostki ukazujące jej oponowanie mimo niepokojących oznak pogarszania się biegu spraw itd. Jednocześnie – co odnotowują twórcy koncepcji trajektorii biograficznej jako strukturalnego procesu narastającego bezładu – ów nieład charakteryzuje organizacja sekwencyjna. Należą do niej – niekoniecznie według wskazanej kolejności – a) nagromadzenie potencjału trajektoryjnego; b) przekraczanie granicy między intencjonalnym, uwarunkowanym stanem psychicznym; c) nowa, chwiejna równowaga życia codziennego; d) załamanie się orientacji wobec samego siebie; e) próba racjonalizacji trajektorii i pogodzenia się z nią; f) praktyczna praca nad trajektorią lub ucieczka od niej.

Ostatnia – bardzo obszerna – część pracy (w zakresie stron 73-155, w tym implikacje badań własnych, w zakresie stron 141-155) poświęcona jest prezentacji oraz analizie rezultatów empirycznych uzyskanych w ramach przeprowadzonych badań własnych. Przedstawiony materiał jest interesujący poznawczo.

Autorka dysertacji doktorskiej mgr Małgorzata Świerk swobodnie porusza się w obrębie prezentowanej w tej części rozprawy problematyki, w sposób kompetentny odnosi się do prezentowanych wyników, czasami – co uznaję za „wartość dodaną” pracy – prezentuje swój stosunek do prezentowanych znaczeń „obrazu życia”, co odczytuję jako zaangażowanie badaczki, będącej jednocześnie przedstawicielem/rzecznikiem badanej grupy. Istotne jest również to, że zebrany materiał empiryczny jest usystematyzowany i występują w nim próby odniesienia do istniejących teorii oraz umieszczania analizy wyników badań w dorobku różnych dyscyplin oraz subdyscyplin pedagogiki. W kilku częściach pracy uwidacznia się natomiast wpływ wiedzy uprzednio zgromadzonej na analizę i interpretację wyników badania. Należy traktować ten fakt, jako przemawiający na korzyść badaczki (w sytuacji przyjęcia jakościowej konwencji prowadzonych badań). Tym samym składają się one na ogólnie stwierdzone prawidłowości/refleksje, które mogą być użyte jako dodatkowe przesłanie uzasadniające wiarygodność formułowanych (pośrednio) przypuszczeń, orzeczeń i implikacji. Dzięki temu analizy i propozycje uzyskały bogatszą, bardziej wiarygodną i pełniejszą interpretację.

Pewien niedosyt można odczuć w obrębie odniesienia do celu praktycznego badań (tj. *próby ustalenia pewnych wskazań pedagogicznych mogących przygotować dziecko na doświadczenie nieuniknionego cierpienia* – s. 48). Warto mieć na względzie fakt, że – po pierwsze – wskazanie jako zalecenie/pouczenie (a wynikające z badań) winno być oparte o system założeń, pojęć i zależności między nimi pozwalającymi opisać (modelować) w przybliżony sposób jakiś aspekt rzeczywistości. Po drugie, owe wskazanie (w perspektywie jego praktycznego odzwierciedlenia) powinien pełnić określone funkcje

np. regulująco – instrumentalne. Jednocześnie, należy wskazać, że refleksje Doktorantki nad narracjami badanych umożliwiają identyfikację skutków doświadczania życia poprzez ich twórcze i rozumiejące odkrywanie. Zatem, wskazywanie i interpretacja oczekiwań i życzeń narratorów prowadzi do sformułowania implikacji pedagogicznych, które opisują zaobserwowaną i odkrytą historię życia (bez uogólniających wniosków). Pozwalają poznać różnorodność charakteryzującą doświadczenia życiowe. Myślę, że koncepcja doktorantki w głównej mierze dotyczy faktu, że wspomniane implikacje pedagogiczne mogą stanowić przyczynek do dalszych poszukiwań.

Bibliografię obejmującą ponad 370 pozycji przedstawiono w tradycyjnym - uporządkowanym układzie (s. 156-174). Bibliografia zawiera cytowane i jednocześnie reprezentatywne teksty naukowe dla problematyki recenzowanej pracy doktorskiej. Sugeruję – w przypadku przygotowywania dysertacji do druku – sięgnąć po pozycje literaturowe prof. Fritza Schütze i w szerszym zakresie prof. K. Kaźmierskiej oraz J. Brusilo [(2007), *Cierpienie człowieka jako konstytutywny element natury ludzkiej. Przyczynek do antropologii personalistycznej*, [w:] *Medycyna Praktyczna* 2001, t.7, s. 241-244].

Na koniec niniejszej recenzji należy podkreślić, że **praca ma ogromną wartość poznawczą**, co jednoznacznie świadczy o jej wysokim poziomie naukowym. Dysertacja ma charakter interdyscyplinarny, jest spójna, logiczna, poszczególne jej fragmenty stanowią samodzielne całości i jednocześnie ich treść się dopełnia. Język rozprawy (poza nielicznymi błędami językowo – literowo - stylistycznymi) spełnia kryteria stawiane pracom naukowym. Analiza i prezentacja wyników badań jest przekonująca a Autorka - zgodnie z przyjętą w rozprawie procedurą badawczą - postawiony na wstępie cel teoretyczno-poznawczy badań osiągnęła. Badania wzbogaciły wiedzę z zakresu m.in. w zakresie opisu fenomenu cierpienia w kontekście pedagogicznym.

W konkluzji odpowiedzialnie należy stwierdzić, że postawiony przez Kandydatkę problem badawczy został rozwiązany w sposób merytorycznie poprawny. Dysertacja stanowi istotne – z punktu widzenia społeczno-edukacyjnego – opracowanie stanowiące niezaprzeczalny wkład Autorki (i oczywiście Promotorki) w dalszy rozwój i poszerzenie pól badawczych we współczesnych naukach społecznych, w tym również pedagogice społecznej i teorii wychowania. Myślę, że jednoznacznie uwidacznia się słuszny pogląd, iż np. próba rozpoznania oddziaływań wychowawczych mogących mieć znaczenie dla sposobu przeżywania nieuniknionego cierpienia, wydaje się niezwykle użytecznym „narzędziem”

studiów nad rolą pedagogiki w warunkach peryferyjności i dynamicznych przemian społeczno-kulturowych, które charakteryzują w szczególności kontekst polski.

Zaprezentowane sugestie i spostrzeżenia o charakterze polemicznym, jak również pytania, a mające charakter subiektywny, traktuję nie jako środki do dyskredytacji wartościowej w moim odczuciu rozprawy, ale jako głos w dyskusji.

Doktorantka spełnia więc wszystkie warunki określone w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 14 marca 2003r., wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dnia 27 lipca 2005r., Prawo o szkolnictwie wyższym, oraz nowelizacją ustawy z dnia 18 marca 2011 roku.

Opowiadam się za przyjęciem dysertacji oraz dopuszczeniem Kandydatki do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'M. Kuzm', with a large, sweeping flourish underneath.